



G A Z E T K A

DLA

W S Z Y S T K I C H

Nr 3(148) 2021, MARZEC



Serdecznie zapraszamy na nabożeństwa Wielkopostne
Droga Krzyżowa w każdy piątek
dla dorosłych o godz. 9⁰⁰ ze Mszą Świętą,
dla dzieci o godz. 17⁰⁰, dla dorosłych o godz. 17³⁰,
dla młodzieży i zapracowanych o godz. 19⁰⁰
Gorzkie żale w każdą niedzielę o godz. 17⁰⁰



PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

„Oto idziemy do Jerozolimy...” (Mt 20, 18)

Wielki Post: czas na odnowę wiary, nadziei i miłości

Orędzie Ojca Świętego Franciszka na Wielki Post 2021

Drodzy bracia i siostry,
zapowiadając uczniom swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie, aby wypełnić wolę Ojca, Jezus ukazuje im głęboki sens swojej misji i wzywa ich do zjednoczenia się z nią dla zbawienia świata.

Podążając wielkopostną drogą, która prowadzi nas do uroczystości wielkanocnych, pamiętajmy o Tym, który „uniżył samego siebie, czyniąc się posłusznym aż do śmierci i to śmierci krzyżowej” (Flp 2, 8). W tym czasie nawrócenia odnowmy naszą wiarę, zaczerpnijmy żywej wody nadziei i przyjmijmy z otwartym sercem miłość Boga, która przemienia nas w braci i siostry w Chrystusie. W Noc Paschalną odnowimy przyrzeczenia naszego Chrztu, aby odrodzić się jako nowi mężczyźni i nowe kobiety, dzięki działaniu Ducha Świętego. Jednak sama wielkopostna wędrówka, podobnie jak cała chrześcijańska droga, jest już w całości oświetlona światłem Zmartwychwstania, które ożywia uczucia, postawy i wybory tych, którzy chcą naśladować Chrystusa.

Post, modlitwa i jałmużna, przedstawione przez Jezusa w Jego kazaniu (por. Mt 6, 1-18), są warunkami i znakami naszego nawrócenia. Droga ubóstwa i wyrzeczenia (post), spojrzenie i gesty miłości wobec zranionego człowieka (jałmużna) oraz synowski dialog z Ojcem (modlitwa) pozwalają nam wcielić w życie szczerą wiarę, żywą nadzieję i czynną miłość.

1. Wiara wzywa nas do przyjęcia Prawdy i do stania się jej świadkami przed Bogiem i przed wszystkimi naszymi braćmi i siostrami.

W tym czasie Wielkiego Postu przyjęcie i przeżywanie Prawdy objawionej w Chrystusie oznacza przede wszystkim zgodę na dotknięcie słowem Bożym, które Kościół przekazuje nam z pokolenia na pokolenie. Prawda ta nie jest konstrukcją intelektualną, zarezerwowaną dla nielicznej grupy wybranych, wyższych lub wyróżniających się umysłów, ale jest przesłaniem, które otrzymujemy i możemy zrozumieć dzięki mądrości serca otwartego na wielkość Boga, który nas kocha, zanim sami staniemy się tego świadkami. Tą Prawdą jest sam Chrystus, który przyjmując całkowicie nasze człowieczeństwo uczynił siebie Drogą – wymagającą, ale otwartą dla wszystkich – prowadzącą do pełni życia.

Post przeżywany jako doświadczenie wyrzeczenia prowadzi tych, którzy go praktykują w prostocie serca, do ponownego odkrycia daru Bożego i do zrozumienia prawdy o nas, jako stworzonych na Jego obraz i podobieństwo, i znajdujących w Nim spełnienie. Zgadza się na ubóstwo i doświadczając go, ten kto pości, czyni siebie ubogim z ubogimi i „gromadzi” skarb otrzymanej i dzielonej z innymi miłości. Tak rozumiany i praktykowany post pomaga kochać Boga i bliźniego, ponieważ – jak uczy św. Tomasz z Akwinu – miłość

jest poruszeniem, które skupia uwagę na drugim, uważając go „za jedno z samym sobą” (por. Encyklika *Fratelli tutti*, 93).

Wielki Post to czas wiary, to znaczy: przyjęcia Boga w naszym życiu i umożliwienia Mu „zamieszkiwania” z nami (por. J 14, 23). Post oznacza uwolnienie naszej egzystencji od wszystkiego, co ją przytłacza, także od przesytu informacji – prawdziwych czy fałszywych – i od dóbr konsumpcyjnych, aby otworzyć drzwi naszego serca dla Tego, który przychodzi do nas огоłoceny ze wszystkiego, ale „pełen łaski i prawdy” (J 1, 14): Syna Bożego, Zbawiciela.

2. Nadzieja jako „żywa woda”, która pozwala nam kontynuować naszą podróż.

Samarytanka, którą Jezus prosi, aby dała Mu się napić przy studni, nie pojmuje, kiedy mówi On, iż może ofiarować jej „żywą wodę” (J 4, 10). Na początku myśli ona naturalnie o zwykłej wodzie, Jezus natomiast ma na myśli Ducha Świętego, którego da w obfitości w Tajemnicy Paschalnej i który obdarowuje nas niezawodną nadzieją. Już w zapowiedzi swojej męki i śmierci Jezus zwiastuje nadzieję, gdy mówi: a trzeciego dnia zmartwychwstanie (Mt 20, 19). Jezus mówi nam o przyszłości otwartej na oścież przez miłosierdzie Ojca. Mieć nadzieję z Nim i dzięki Niemu, to wierzyć, że historia nie kończy się na naszych błędach, na naszej przemocy i niesprawiedliwości

oraz na grzechu, który Miłość przybija do krzyża. Oznacza to czerpanie ojcowskiego przebaczenia z Jego otwartego serca.

W obecnym kontekście niepokoju, w którym żyjemy i w którym wszystko wydaje się kruche i niepewne, mówienie o nadziei może wydawać się prowokacją. Czas Wielkiego Postu jest jednak po to, aby z nadzieją zwrócić nasze spojrzenie ku cierpliwości Boga, który nadal troszczy się o swoje stworzenie, podczas gdy my często traktowaliśmy je źle (por. Encyklika *Laudato si*, 32-33.43-44). Jest to nadzieja na pojednanie, do którego św. Paweł gorąco nas wzywa: „pojednajcie się z Bogiem” (2 Kor 5, 20). Otrzymując przebaczenie w Sakramencie, który znajduje się w samym centrum naszego procesu nawrócenia, stajemy się z kolei krzewicielami przebaczenia: otrzymawszy je sami, możemy je ofiarować innym poprzez zdolność do prowadzenia troskliwego dialogu i przyjmowania postawy, która daje pociechę poranionym. Boże przebaczenie, także poprzez nasze słowa i gesty, pozwala nam przeżywać Wielkanoc braterstwa.

W Wielkim Poście bądźmy bardziej czujni, aby używać „słów otuchy, które koją, umacniają, dają pociechę, które pobudzają, a nie słów, które poniżają, zasnuwają, drażnią, gardzą” (Encyklika *Fratelli tutti*, 223). Czasami, by dać nadzieję, wystarczy być „człowiekiem uprzejmym, który odkłada na bok swoje lęki i pośpiech, aby zwrócić na kogoś uwagę, aby podarować uśmiech, aby powiedzieć słowo, które by dodało otuchy, aby umożliwić przestrzeń słuchania pośród wielkiej obojętności” (tamże, 224).

W skupieniu i cichej modlitwie, nadzieja jest nam dana jako natchnienie i wewnętrzne światło, które oświeca wyzwania i wybory związane z naszym powołaniem: dlatego istotne jest, aby zebrać się w sobie do modlitwy (por. Mt 6, 6) i spotkać w ukryciu Ojca czułości.

Przeżywać Wielki Post z nadzieją oznacza mieć świadomość, że w Jezusie Chrystusie jesteśmy świadkami nowego czasu, w którym Bóg „czyni wszystko nowym” (por. Ap 21, 1-6). Oznacza, że mamy udział w nadziei Chrystusa, który oddaje swoje życie na krzyżu i którego Bóg wskrzesza trzeciego dnia, „zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od [nas] uzasadnienia tej nadziei, która w [nas] jest” (1 P 3, 15).

3. Miłość, przeżywana jako naśladowanie Chrystusa, z uwagą i współczuciem dla każdego, jest najwyższym wyrazem naszej wiary i nadziei.

Miłość cieszy się, widząc kiedy inny wzrasta. Oto, dlaczego cierpi, gdy bliźni jest w udręce: samotny, chory, bezdomny, pogardzany, w potrzebie... Miłość jest porywem serca, który sprawia, że przekraczamy samych siebie i który stwarza więź wzajemnego dzielenia się i komunii.

„Zaczynając od «miłości społecznej», można podążać w kierunku cywilizacji miłości, do której wszyscy możemy czuć się powołani. Miłość, z jej uniwersalnym dynamizmem, może budować nowy świat, ponieważ nie jest uczuciem jałowym, ale najlepszym sposobem na osiągnięcie skutecznych dróg rozwoju dla wszystkich” (Encyklika *Fratelli tutti*, 183).

Miłość jest darem, który nadaje sens naszemu życiu i dzięki któremu ludzi pozbawionych środków do życia uważamy za członków naszej rodziny, przyjaciół i braci. Niewiele, jeśli jest dzielone z miłością, nigdy się nie kończy, ale staje się rezerwą życia i szczęścia. Tak było z mąką i oliwą wdowy w Sarepcie, która ofiarowuje podpłomyk prorokowi Eliaszowi (por. 1 Krl 17, 7-16); oraz z bochenkami, które Jezus błogosławi, łamie i daje uczniom, aby rozdawali tłumom (por. Mk 6, 30-44). Tak dzieje się z naszą jałmużną, małą czy dużą, ofiarowaną z radością i prostotą.

Przeżywanie Wielkiego Postu miłości oznacza opiekę nad tymi, którzy cierpią, są opuszczeni lub udręczeni z powodu pandemii Covid-19. W kontekście wielkiej niepewności jutra, pamiętając o słowie skierowanym przez Boga do swego Sługi: „Nie lękaj się, bo cię wykupiłem” (Iz 43, 1), ofiarujmy wraz z naszym gestem miłości słowo ufności, i sprawmy, by bliźni poczuł się kochany przez Boga jak dziecko.

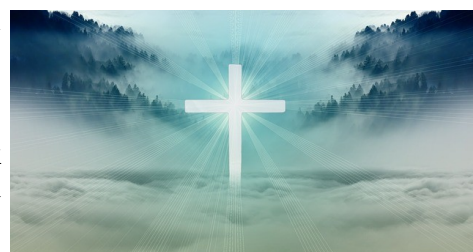
„Tylko spojrzenie, którego perspektywa została przekształcona miłością, prowadzi do pojęcia godności drugiego człowieka; ubodzy są uznani i docenieni w ich niezmiernej godności, poszanowani w swoim własnym stylu i kulturze, a zatem prawdziwie włączeni w społeczeństwo” (Enc. *Fratelli tutti*, 187).

Drodzy bracia i siostry, każdy etap życia jest czasem wiary, nadziei i miłości. To wezwanie do przeżywania Wielkiego Postu jako drogi nawrócenia, modlitwy i dzielenia się naszymi dobrami, niech nam pomoże powrócić naszą osobistą i wspólnotową pamięcią do tej wiary, która pochodzi od żywego Chrystusa, do nadziei ożywionej tchnieniem Ducha Świętego i do miłości, której niewyczerpanym źródłem jest miłosierne serce Ojca.

Niech Maryja, Matka Zbawiciela, trwająca wiernie u stóp krzyża i w sercu Kościoła, wspiera nas swoją troskliwą obecnością, a błogosławieństwo Zmartwychwstałego niech towarzyszy nam w naszej wędrówce ku światłu Wielkiej Nocy.

Rzym, u Świętego Jana na Lateranie, 11 listopada 2020 r., we wspomnienie św. Marcina z Tours

Franciszek



JAK PRZYJMOWAĆ KOMUNIE ŚWIĘTĄ?

DO UST? NA RĘKĘ? ...

Z NALEŻNYM SZACUNKIEM!

Naszą troską jest w jaki sposób przystąpić do Komunii Świętej, żeby uszanować Pana. Nie chcemy podpaść pod ewangeliczną opowieść o perłach, które zostały podeptane przez świnię. A ta opowiastka może stać się coraz bardziej namacalna przez naszą nieuwagę.

Do ust czy na rękę

Zwyczajną formą w Kościele rzymskim jest udzielanie i przyjęcie Najświętszego Sakramentu do ust. Prawodawca zezwolił jednak, aby Konferencja Biskupów danego terytorium mogła zdecydować o udzielaniu Komunii Świętej przez podanie jej do rąk. Polski Episkopat rozważwszy sprawę, rozstrzygnął ją twierdząco w 2005 r. W okresie pandemii Kościół kieruje zalecenie, oparte na racjonalnych argumentach, przyjmowania Komunii na rękę. Dla niektórych wydaje się to nieodpowiednie.

Przyjrzymy się temu, co Kościół pisze w swoich wskazówkach i porównamy swoje życie do tych wymagań. Kardynał Ratzinger (późniejszy papież Benedykt XVI) pisze: *Naprzód trzeba powiedzieć, że obydwa sposoby są dopuszczalne. Może ktoś zapytać: Czy tolerancja jest tu na miejscu? Otóż wiemy, że aż do IX wieku Komunię Świętą przyjmowano na stojąco do ręki, co nie znaczy, że tak miało pozostać na wieki. Albowiem piękno i wielkość Kościoła polega na tym, że rośnie, dojrzewa i Tajemnicę pojmuje coraz to głębiej. W tym sensie nowe formy powstające po IX wieku mają, jako wyraz czci dla Najświętszego Sakramentu, swoje pełne uzasadnienie. Z drugiej strony musimy jed-*

*nak powiedzieć, że jest rzeczą niemożliwą, aby Kościół do IX wieku, więc przez 900 lat przyjmował Eucharystię niegodnie. Czytając teksty Ojców Kościoła, widzimy, z jaką czcią i gorącością ducha przyjmowano Komunię (...). Wyciągnięta i otwarta ręka staje się znakiem postawy człowieka wobec Chrystusa: człowiek rozwiera przed Nim szeroko swe serce. Zważywszy to wszystko, dochodzimy do przekonania, że jest **rzeczą fałszywą spierać się o tę lub ową formę. Nie powinniśmy zapominać, że nie tylko nasze ręce są nieczyste, lecz także nasz język, nasze serce; że językiem grzeszymy często więcej, niż rękoma. Największym ryzykiem podjętym przez Boga i równocześnie wyrazem Jego miłosiernej miłości jest to, że nie tylko ręce i język, lecz także i nasze serce może Go dotykać*** (J. Ratzinger, *Służyć prawdzie. Myśli na każdy dzień*, Wrocław 1986).

Ks. Krzysztof Porosło, liturgista i wykładowca na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, zauważa: *Niektórzy rozповідаją, że twierdzenie, iż podczas Komunii Świętej można przenieść koronawirus jest brakiem wiary w Eucharystię i w przeistoczenie. Tu rów-*

*nież trzeba zrozumieć, czym jest przeistoczenie i zachować racjonalność wiary. Po pierwsze, przede wszystkim zagrożeniem nie jest sama Komunia Święta (w sensie Hostia), ale palce szafarza, który może mieć kontakt z ustami i śliną wiernych. Po drugie zaś twierdzenie, że Święte Postacie w jakiś magiczny sposób są wolne od możliwości przeniesienia wirusa jest po prostu błędne. Nauka Kościoła mówi o tym, że substancja (istota; to, co sprawia, że dana rzecz jest sobą) chleba i wina zostaje przemieniona w substancję Ciała i Krwi Jezusa (odtąd już nie ma chleba i wina, ale jest Ciałło i Krew Pana), jednak zewnętrzna forma, kształt, kolor, skład i właściwości chemiczne (wszystkie przypadłości) chleba i wina pozostają bez zmian. Oznacza to, że jak zwykły chleb może zawilgotnieć, spleśnieć czy przenosić wirusy, dokładnie to samo może się wydarzyć ze Świętymi Postaciami. I **zachowanie daleko posuniętej ostrożności przy udzielaniu Komunii Świętej nie ma nic wspólnego z brakiem wiary, ale wręcz przeciwnie, jest wyrazem racjonalnej wiary eucharystycznej zgodnej z nauczaniem Kościoła i dalekiej od magii czy zabobonu.***

Odnosząc się do zaleceń w czasie pandemii trafnie stwierdza on także:

Prawodawstwo liturgiczne zezwala wiernym na przyjmowanie Komunii Świętej w obu tych formach i szafarz Komunii podlega tym przepisom; nie jest to zostawione mojemu prywatnemu osądowi w tej sprawie. Jako kapłan jestem tu winny posłuszeństwo liturgicznemu prawodawstwu. Na pewno nie jest tak, że wierni przyjmujący Komunię na rękę obrażają tym Pana Jezusa albo przyjmując Komunię świętokradczo. Zarówno w jednej jak i drugiej formie można przyjmując Komunię z godnością, szacunkiem i przede wszystkim wiarą. Praktyka przyjmowania Komunii Świętej na rękę ma swoją historię, sięga starożytności. Mimo, że Kościół później od niej odszedł, nie można jej demonizować. Sytuacja jest nadzwyczajna i trzeba w parafiach po prostu powiedzieć mądrą katechezę o historii, formach i teologii Komunii, na przykład sięgając do katechezy św. Cyryla Jerozolimskiego z IV wieku: „Podchodząc, nie wyciągaj płasko ręki i nie rozłączaj palców. Podstaw dłoń lewą lub prawą niby tron, gdyż masz przyjąć Króla. Do wklęsłej ręki przyjmij Ciało Chrystusa i powiedz: «Amen». Uświęć też ostrożnie oczy swoje przez zetknięcie ich ze świętym Ciałem, bacząc, byś zeń nie uрониł. To bowiem, co by spadło na ziemię, byłoby stratą jakby części twych członków. Bo czyż nie niósłbyś złotych ziarenek z największą uwagą, by ci żadne nie zginęło i byś nie poniósł szkody? Tym bardziej zatem winie-

neś uważać, żebyś nawet okruszyny nie zgubił z tego, co jest o wiele droższe od złota i innych szlachetnych kamieni”. Uczmy szacunku i miłości do Jezusa, a nie demonizujemy rzeczywistości.

Media społecznościowe i powszechna dostępność treści w internetowej przestrzeni są z jednej strony dobrem i wielkim błogosławieństwem. Niosą za sobą także niebezpieczeństwo bezkrytycznego, z wyłączeniem myślenia, przyjmowania i podawania dalej treści będących prywatną opinią, subiektywną interpretacją czy nawet błędnym i niezgodnym z nauczaniem Kościoła myśleniem. Tym bardziej, kiedy słyszymy to z ust osób, które są (albo powinny być) naszymi autorytetami. Nie zwalnia nas to z myślenia czy sprawdzania źródeł cytowanych wypowiedzi (nierzadko wyrwanych z kontekstu, albo wręcz zmanipulowanych lub zupełnie nieprawdziwych).

Jak przyjąć Komunię do rąk

1. Dbamy o czyste ręce – jeśli będą brudne albo widziano Was jak trzymacie nimi w kościele małego pieska (autentyk), to szafarz ma prawo odmówić udzielenia do rąk.



2. Jeśli mamy na sobie maseczkę / przyłbicę lub inne tego typu środki ochrony, zdejmujemy je w rozsądnym momencie zanim podejdziemy do szafarza!

3. Wyciągamy dłonie do przodu, na wysokości piersi, aby szafarz znał nasze intencje.

4. Dłoń układamy w taki sposób, aby prawa była pod spodem, a hostię od szafarza otrzymać na lewą.

5. Gdy otrzymamy Ciało Pańskie **nie odchodzimy**, lecz natychmiast spożywamy je ze czcią, jeszcze przy szafarzu. Jak spożyć? Bierzemy konsekrowaną hostię palcami prawej dłoni i wkładamy ją sobie do ust. Dopiero teraz możemy odejść.

6. Jeśli chcemy założyć maseczkę, to jeszcze chwila! Najpierw uważnie oglądamy palce, którymi trzymaliśmy Boże Ciało i jeśli został tam choć najmniejszy fragmencik, to spożywamy go. Najzwyczajniej w świecie oblizujemy palce. Teraz oglądamy lewą dłoń, miejsce na którym leżała konsekrowana hostia. Jeśli jest tam jakaś cząsteczka (łac. *particula*) Ciała Pańskiego, to spożywamy ją. W razie potrzeby oblizujemy dłoń i przestrzeń pomiędzy palcami. Byle Ciało Boga nie spadło na ziemię na podeptanie przez ludzi... I naprawdę trzeba dłonie uważnie obejrzeć! Jeśli nie chcemy tarasować kolejki, to po prostu zostajemy trzy kroki po boku, tam gdzie może dotąd odchodziliśmy aby zdjąć maseczkę i przyjąć Komunię.

7. Teraz możemy spokojnie założyć maseczkę, bez obawy o sprawę najważniejszą.

W naszym Wieczniku osoby chcące przyjąć Komunię św. na rękę podchodzą w pierwszej kolejności do balasek od strony tabernakulum. Dopiero jak wszyscy przyjmą Komunię św. na rękę, wtedy podchodzą do balasek osoby przyjmujące Komunię św. do ust.

26 MARCA – ŚWIĘTY DOBRY ŁOTR

Święty Dyzmas (w prawosławiu Rach) to jeden z dwóch łotrów, powieszonych na krzyżu obok Jezusa. Informację o nim przekazuje św. Łukasz w swojej Ewangelii. Kiedy drugi z ukrzyżowanych z Jezusem łotrów urągał Mu, Dyzmas skarcił go mówiąc, że oni umierają słusznie, za swe zbrodnie, ale Jezus nic złego nie uczynił. Zwrócił się do Jezusa, prosząc, żeby wspomniał na niego, kiedy już przyjdzie do swego królestwa. A Jezus obiecał Dobremu Łotrowi – bo tak go od tego czasu nazywamy – że jeszcze dziś będzie z Nim w raju. Był to pierwszy swoisty akt kanonizacji, którego jeszcze na Krzyżu dokonał Chrystus.

O Dobrym Łotrze pisało wielu Ojców Kościoła i świętych. Jego imię – Dyzmas – pochodzi z pism apokryficznych. Kościół wschodni czci go nawet jako męczennika. W Bolonii, w kościele św. Witalisa i w bazylice św. Stefana, oddawano cześć częściom krzyża, na którym Dobry Łotr miał ponieść śmierć. Pielgrzymi, udający się do Ziemi Świętej, chętnie nawiedzali miejscowość Latrum w pobliżu Emaus, która im przypominała postać Dobrego Łotra.

Dobry Łotr jest symbolem Bożego Miłosierdzia; pokazuje, że nawet w ostatniej chwili życia można jeszcze powrócić do Boga. Św. Dyzmas jest patronem Gallipoli (Apulii), skruszonych złodziei, więźniów, umierających, skazanych na śmierć i dobrej śmierci oraz kapłanów więzennych, pokutujących i nawróconych grzeszników. Stanowi

wzór doskonałego żalu za grzechy.

W ikonografii przedstawiany jest jako młodzieniec, również w wieku dojrzałym, a nie raz też jako starzec. Jego strojem jest opaska na biodrach lub krótka tunika. Atrybutami św. Dyzmasy są krzyż, łańcuch, maczuga, miecz lub nóż.

Warto wiedzieć, że dolna (trzecia) ukośna belka prawosławnego krzyża symbolizuje

skazańców ukrzyżowanych z Chrystusem. Jej prawy kraniec, uniesiony do góry, wskazuje niebo, do którego poszedł Dobry Łotr. Lewy kraniec wskazuje piekło, do którego trafił ten, który nie wyraził skruchy.

Episkopat Polski zdecydował w 2009 r, że dzień wspomnienia św. Dobrego Łotra obchodzony jest w Polsce jako Dzień Modlitw za Więźniów.



fot. ZeroJeden , CC BY-SA 3.0 pl, Wikipedia

WIELKI POST – DROGA KU PEŁNI ŻYCIA

Kolejny raz przeżywamy okres Wielkiego Postu. Wspólnota Kościoła w swej mądrości zaprasza nas do konkretnych praktyk – zewnętrznych postaw. Mają pomóc przemieniać nasze wnętrze. Same w sobie bez odniesienia do serca, ducha, czy wewnętrznej postawy z jaką będziemy je spełniać – nic nie znaczą.

W Wielkim Poście Kościół odczytuje i przeżywa nie tylko czterdzieści dni spędzonych przez Jezusa na pustyni na modlitwie i poście przed rozpoczęciem Jego publicznej misji, ale i trzy inne wielkie wydarzenia biblijne: czterdzieści dni powszechnego potopu, po których Bóg zawarł przymierze z Noem; czterdzieści lat pielgrzymowania Izraela po pustyni ku Ziemi Obiecanej; czterdzieści dni przebywania Mojżesza na Górze Synaj.

Okresy i dni pokuty są specjalnym czasem ćwiczeń duchowych, liturgii pokutnej, pielgrzymek o charakterze pokutnym, dobrowolnych wyrzeczeń, jak post i jałmużna, braterskiego dzielenia się z innymi, m.in. poprzez inicjowanie dzieł charytatywnych i misyjnych.

Jałmużna zaproszenie do wspólnoty

Dobra stworzone przez Boga dla wszystkich ludzi nie są równo rozdzielone: wielu ludzi na świecie nie posiada nawet minimum koniecznego do życia. Jałmużna jako postawa dzielenia się z biedniejszymi od nas nie tylko w sensie materialnym jest zaproszeniem do wejścia na drogę budowania ludzkiej wspólnoty solidarności. Zapoczątkował ją Jezus Chrystus, nasz Pan i Nauczyciel, który ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie, a uciśnionych odsyłał

wolnymi (por. Łk 4, 18). Za tę postawę budowania wspólnoty miłości, braterstwa i godności oddał swoje życie.

Czy nie redukuje jałmużny jedynie do wygodnego dawania pieniędzy ubogim? Czym mogę podzielić się z innymi: czasem, uwagą, obecnością, troską, talentami lub inne rzeczami, które posiadam? Jakie wspólnoty tworzę z innymi: rodzina, wspólnota pracy, przyjaciele, wspólnota wiary i modlitwy, wspólnota parafialna? Co w nie wnoszę? Czy słucham swoich najbliższych? Co mi mówią?

Modlitwa zaproszenie do ufności

Od zarania dziejów ludzie pragnęli posiadać kontrolę nad światem, a czasem nad Bogiem. To wielka pokusa chcieć, aby wszystko zależało od nas. Modlitwa sprawia nam tak wiele trudu, bo uczy nas ufności otwarcia się na dobra, które Bóg dla nas przygotował w miejsce postawy samowystarczalności i kontroli. Modlitwa uczy nas rezygnacji z gestu wyciągania rąk po swoje na rzecz gestu wyciągania pustych rąk do Boga w postawie ufności. W postawie wiary, że to, co dla nas dobre zostanie nam dane przez Boga i złożone na naszych dłoniach.

Czy modlisz się do Boga? Czy modlisz się o to, abyś mógł służyć Bogu czy raczej o to, by Bóg służył tobie? Czy na modlitwie jesteś poprawny

czy raczej szczerzy i umiesz wyrazić wszystko, co nosisz w swoim sercu – nawet przykre uczucia? Czy modlisz się regularnie czy tylko wtedy, gdy masz na to ochotę lub jest ci ciężko?

Post zaproszenie do przyjaźni z Bogiem

Adam i Ewa już w Raju usłyszeli nakaz Boga: *Z wszelkiego drzewa tego ogrodu możesz spożywać według upodobania; ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy z niego spożyjesz, niechybnie umrzesz* (Rdz 2, 16-17). Wiemy, że Adam i Ewa dopóki przestrzegali danego im zakazu dopóty trwali w przyjaźni z Bogiem. Poddanie się postowi ma więc pomóc nam odnowić lub pogłębić naszą przyjaźń z Bogiem. Pomaga odnaleźć sens najważniejszego pokarmu, którym dla człowieka chce być sam Bóg: *Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych* (Mt 4, 4).

Gdzie szukam pokarmu duchowego dla siebie? Czy nie poddaję się konsumpcyjnemu stylowi życia? Czy nie próbuję godzić ducha Jezusa z duchem świata: niedzielne zakupy, własna moralność, częściowa uczciwość? Czy umiem zrezygnować z jedzenia, Internetu, komputera, rozrywki lub innych form konsumpcji?

WIELKOPOSTNA SKARBONKA

JAŁMUŻNA WIELKOPOSTNA 2021

Czym jest jałmużna wielkopostna?

Jałmużna wielkopostna to akcja charytatywna, której celem jest zwrócenie uwagi społecznej i konkretnych ludzi, szczególnie dzieci, na los osób chorych i starszych oraz konkretna pomoc na ich rzecz – informuje *Caritas* i wyjaśnia:

– To także szczególne wezwanie do zainteresowania potrzebującymi, będącymi tuż obok nas, których w natłoku codziennych spraw, tak często nie zauważamy.

Kwoty zbierane przez młodzież i dzieci do skarbonek, jak informują organizatorzy akcji, mają być wyrazem ich osobistej rezygnacji z drobnych przyjemności na rzecz drugiego człowieka. Zebrane środki rozdyspono-

wane zostaną przez *Caritas* parafialne i diecezjalne.

Czyja to akcja?

Jałmużna wielkopostna jest akcją ekumeniczną, w którą poza *Caritas* Kościoła Katolickiego włączają się również *Eleos* Kościoła Prawosławnego, *Diakonia* Kościoła Ewangelicko-Reformowanego oraz *Diakonia* Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Caritas Polska od kilku lat zwraca uwagę na wartość solidarności międzypokoleniowej. Dlatego zachęca wszystkich, przede wszystkim dzieci i młodzież, do włączenia się w jałmużnę wielkopostną poprzez:

* ofiarowanie uwagi i czasu osobom chorym, starszym, dziadkom, sąsiadom. Wielki Post jest czasem wrażliwości i dzielenia się tym, co mamy najcenniejszego – czasem;

* skarbonkę miłosierdzia, do której przez Wielki Post zbiera się pieniądze, które są konkretnym wyrzeczeniem przyjemności na rzecz drugiego człowieka. Papierowe skarboneki można odebrać w *Caritas* diecezjalnych, parafialnych, od katechetów oraz od opiekunów Szkolnych Kół *Caritas*;

* Wysłanie SMS-a o treści „SENIOER” pod nr 72052 (koszt 2,46 z VAT)

* przekazanie 1% *Caritas* Polska, z którego zostanie zakupiony sprzęt medyczny i rehabilitacyjny dla osób chorych, korzystających z wypożyczalni znajdujących się na terenie całej Polski.

W tym roku zebrane pieniądze przeznaczone będą na pomoc osobom starszym.

Skarboneki są do odebrania w zakrystii.



GORZKIE ŻALE

Gorzkie żale są typowo polskim nabożeństwem śpiewanym ku czci Męki Jezusa Chrystusa. Składa się ono z trzech części, w których rozważane są poszczególne etapy Męki Pańskiej: w części pierwszej: od modlitwy w Ogrójcu do niesprawiedliwego osądzenia; w części drugiej: od niesłusznego oskarżenia do ukoronowania cierniem; w części trzeciej: od ukoronowania Jezusa cierniem do skonania na krzyżu.

Nabożeństwo to wprowadziło Zgromadzenie Księża Misjonarzy, a celebrowano je najpierw w warszawskim kościele św. Krzyża. Po raz pierwszy wydrukowano tekst Gorzkich żali w 1707 r. – wówczas nosiły one tytuł *Snopek Mirry*. Z Warszawy rozprzestrzeniło się ono po całej Polsce.

Za uczestnictwo w gorzkich żalach można raz w tygodniu w okresie Wielkiego Postu zyskać odpust zupełny, jeśli wierny jest w stanie łaski uświęcającej, przyjął Komunię św. i w intencjach Papieża odmówił Modlitwę Pańską i Pozdrowienie Anielskie.

REKOLEKCJE PARAFIALNE

Niedziela, 14 marca

8⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
9⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
10⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
11⁰⁰ Msza święta z nauką dla dzieci
12⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
15⁰⁰ **Koronka do Miłosierdzia Bożego**
17⁰⁰ **Gorzkie Żale**
18⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
20⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną

Poniedziałek, 15 marca

9⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
15⁰⁰ Koronka do Miłosierdzia Bożego
17⁰⁰ **Nauka dla dzieci**
18⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
19⁰⁰ **Spotkanie dla Rodziców dzieci komunijnych i Rodziców kandydatów do bierzmowania**
20⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną

Wtorek, 16 marca

8⁰⁰ - 9⁰⁰ **Spowiedź Święta**
9⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
15⁰⁰ Koronka do Miłosierdzia Bożego
16⁰⁰ **Spowiedź i Nauka dla dzieci**
17⁰⁰ - 18⁰⁰ **Spowiedź Święta**
18⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
19⁰⁰ - 20⁰⁰ **Spowiedź Święta**
20⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną

Środa, 17 marca

9⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
15⁰⁰ Koronka do Miłosierdzia Bożego
17⁰⁰ **Msza św. z nauką dla dzieci**
18⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną
19⁰⁰ **Spotkanie dla kandydatów do bierzmowania, młodzieży**
20⁰⁰ Msza święta z nauką ogólną – zakończenie Rekolekcji

DROGA KRZYŻOWA

Udziela się odpustu zupełnego wiernemu, który odprawia pobożnie Drogę Krzyżową. W pobożnej praktyce Drogi Krzyżowej odnawia się pamiętkę cierpień, jakie Boski Zbawiciel przeżył w czasie drogi od pretorium Pilata, gdzie został skazany na śmierć, aż na górę Kalwarię, gdzie umarł na krzyżu dla naszego zbawienia. Dla uzyskania odpustu określa się następujące warunki:

1. Praktykę tę należy odprawiać przed stacjami Drogi Krzyżowej prawnie erygowanymi.
2. Do wystawienia zaś Drogi Krzyżowej wymaga się 14 krzyży, przy których zwykło się zamieszczać z pożytkiem tyleż obrazów przedstawiających stacje jerozolimskie.
3. Zgodnie z powszechnym zwyczajem praktyka składa się z czternastu pobożnych czytań, do których dodaje się wezwania modlitewne. Dla odprawienia jednak Drogi Krzyżowej wymaga się tylko nabożnego rozważania Męki i Śmierci Chrystusa, nie jest zatem rzeczą konieczną rozmyślanie o poszczególnych tajemnicach każdej stacji.
4. Wymaga się przechodzenia od jednej stacji do drugiej. Jeżeli jednak tę pobożną praktykę odprawia się publicznie i wszyscy biorący udział nie mogą bez zamieszania przechodzić od stacji do stacji, wystarczy, jeżeli do poszczególnych stacji przechodzi prowadzący Drogę Krzyżową, podczas gdy inni pozostają na swoim miejscu.

WROCLAWSKY NOBLISCI

Wśród nagradzanych od roku 1901 prestiżową Nagrodą Nobla za wybitne osiągnięcia naukowe, literackie lub zasługi dla społeczeństw i ludzkości, jest kilka osób związanych z Wrocławiem, a właściwie z Breslau, jako że wszyscy nagrodzeni mieszkali i pracowali w naszym mieście do II wojny światowej.

Laureatów można podzielić na tych, którzy wykładali na uniwersytecie (Theodor Mommsen, Philip von Lenard, Eduard Buchner), którego ówczesna nazwa brzmiała: Śląski Uniwersytet Fryderyka Wilhelma, tych którzy urodzili się, uczyli w gimnazjach i szkołach wyższych (Paul Ehrlich, Otto Stern, Gerhart Hauptmann, Fritz Haber, Friedrich Bergius, Max Born, Reinhard Selten).

Z pracujących na uniwersytecie pierwszym laureatem w dziedzinie literatury w 1902

roku był historyk, prawnik Theodor Mommsen. Uhonorowano go jako najwybitniejszego żyjącego historyka i jego monumentalną pracę „Historia Rzymu”. T. Mommsen wykładał we Wrocławiu w latach 1854-1858, na wydziałach prawa i filozofii. Był demokratą i będąc posłem do Reichstagu występował w parlamencie przeciwko polityce Bismarcka.

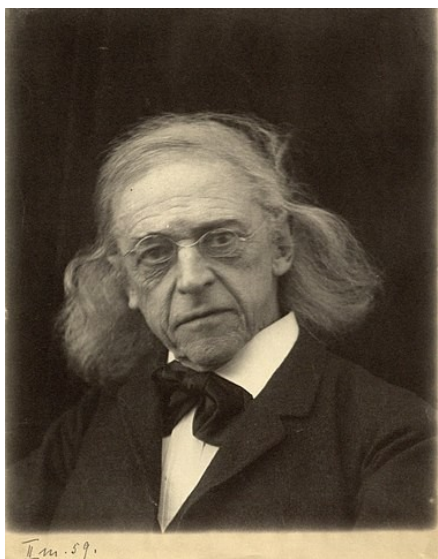
Trzy lata później, Philipp von Lenard, który pracował we Wrocławiu w latach 1894-1895, wyróżniony został w kategorii fizyka, za prace nad promieniowaniem katodowym, związanym z przenikaniem elektronów przez materię. Po zdobyciu władzy przez nazistów, ściśle z nimi współpracował. W roku 1929 opublikował książkę *Große Naturforscher* („Wielcy badacze natury”), w której pominął naukowców pochodzenia żydowskiego oraz propagował fizykę aryjską. W roku 1936 wydał czterotomowy podręcznik *Deutsche Physik* („Fizyka niemiecka”), w którym zwalczał stworzone przez Alberta Einsteina teorię względności i mechanikę kwantową, jako naukę żydowską.

W 1907 roku, w kategorii „chemia”, za badania biochemiczne i odkrycie fermentacji bez udziału komórek, doceniono Eduarda Buchnera, który był profesorem chemii na Uniwersytecie Wrocławskim w latach 1909-1911.

Paul Ehrlich został laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny w roku 1908, za

prace nad immunologią, czyli odpornością. W młodości uczęszczał do gimnazjum we Wrocławiu, a następnie podjął studia medyczne również we Wrocławiu. W trakcie swojej bogatej kariery naukowej, odkrył, wspólnie z japońskim naukowcem Sahachiro Hata, *salvarsan* – pierwsze w miarę skuteczne lekarstwo przeciwko kile, stosowane przed wynalezieniem antybiotyków. Uważany jest również za twórcę podstaw chemioterapii. Jego podobizna widniała na banknocie o nominale 200 marek.

Otto Stern po ukończeniu szkoły podstawowej kontynuował naukę w Johannes Gymnasium, a następnie podjął studia uniwersyteckie we Fryburgu, Monachium i Wrocławiu. Tytuł doktora chemii fizycznej uzyskał na Uniwersytecie Wrocławskim w 1912 roku. W 1933 roku, ze względu



Theodor Mommsen
fot. Uniwersytet Heidelberg,
CC BY-SA 4.0, Wikipedia



Otto Stern
fot. Domena publiczna, Wikipedia

na swoje żydowskie pochodzenie, wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie kontynuował pracę naukową. Doceniono ją w 1943 roku Nagrodą Nobla, w kategorii „fizyka”, za wkład w rozwój metody promieni molekularnych oraz za odkrycie momentu magnetycznego protonu.

W 1912 roku Gerhart Huppmann w kategorii „literatura” otrzymał nagrodę „w uznaniu jego płodnej, różnorodnej i wybitnej działalności w dziedzinie sztuki dramatycznej”. We Wrocławiu od 1872 roku uczęszczał do Gimnazjum Na Międzymurzu (pl. Teatralny 6/7), a w 1880 roku wstąpił do klasy rzeźbiarskiej w Królewskiej Szkole Sztuki i Przemysłu Artystycznego. Wkrótce studia te porzucił na rzecz literatury. Był jednym z ważniejszych reprezentantów nurtu zwanego naturalizmem. Później wyjechał z Wrocławia. Od 1901 roku mieszkał na zmianę w Agnetendorf (obecnie Jagniątków dzielnica Jeleniej Góry, gdzie dziś w dawnym domu Hauptmanna znajduje się Muzeum Miejskie), w Berlinie oraz na wyspie Hiddensee we wsi Kloster, gdzie został też pochowany w 1946 roku. Po dojściu do władzy nazistów wycofał się z życia publicznego. Jego nazwisko figurowało (obok nazwisk wielu innych artystów) na Gottbegnadeten-Liste (Lista obdarzonych łaską Bożą), co oznaczało zwolnienie z obowiązku mobilizacyjnego w czasie wojny.

Kolejnym noblistą został w 1918 r. Fritz Haber, w kategorii „chemia”, za syntezę amoniaku z azotu i wodoru, która ułatwiła produkowanie nawozów sztucznych. Był absolwentem Gimnazjum św. Elżbiety we Wrocławiu (ul.

Św. Elżbiety 3-5). Podczas I wojny światowej, Haber na zlecenie niemieckiego Sztabu Generalnego rozpoczął pracę nad wykorzystaniem chemii na potrzeby armii, choć zakazywała tego konwencja haska. Mówił, że nauka w czasie pokoju należy do całego świata, a w czasie wojny musi służyć państwu. Pod Ypres (1915) Haber osobiście nadzorował atak chemiczny. Notował spostrzeżenia objawów u konających żołnierzy. Zaangażowanie Habera w produkcję gazów bojowych doprowadziło do samobójstwa jego żonę Clare, która nie mogła pogodzić się z faktem, że efekt pracy jej męża, czyli gazy bojowe, przyczynia się do śmierci wielu żołnierzy. W latach 20. pod jego nadzorem opracowano technologię produkcji Cyklonu B, środka przewidzianego do dezynfekcji i dezynsekcji, a później podczas II wojny światowej był stosowany przez nazistów w komorach gazowych. Po 1933 roku ze względu na swoje żydowskie pochodzenie, wyjechał za granicę i wkrótce (1934) zmarł w Szwajcarii.

W 1931 roku, Friedrich Bergius otrzymał nagrodę w dziedzinie „chemia” za wkład w opracowanie i rozwój chemicznych metod wysokociśnieniowych wspólnie z Carlem Boschem. Laureat urodził się niedaleko, bo w Złotnikach. Był synem właściciela funkcjonującej tam fabryki chemicznej. Zdobywał wiedzę praktyczną w dziedzinie technologii chemicznej w fabryce ojca. Studia chemiczne ukończył we Wrocławiu w 1903 roku. Kilka lat później zakończył tu też pracę doktorską. Do dziś używa się pojęcia „metoda Bergiusa” na technologię produkcji paliw ciekłych metodą ciśnieniowego uwodornienia.

Max Born to kolejny wrocławski noblista uhonorowany w 1954 roku w kategorii „fizyka” za fundamentalne badania w dziedzinie mechaniki kwantowej. We Wrocławiu ukończył Gimnazjum im. Króla Wilhelma, rozpoczął studia, które po pewnym czasie kontynuował już poza naszym miastem. Po 1933 roku wyjechał z Niemiec, z tych samych powodów co Otto Stern. Dom, w którym się wychował, znajduje się we Wrocławiu przy pl. Wolności 4. Na domu zamontowano w 2002 roku tablicę pamiątkową. Maxa Borna uhonorowano także nazywając jego nazwiskiem plac w okolicach mostów Mieszczańskich. Jego wnuczką była znana piosenkarka Olivia Newton-John (znana z musicalu „Grease”).

Ostatnim laureatem jest Reinhard Selten, ekonomista. W tej kategorii w 1994 roku otrzymał (wraz z Johnem Forbes Nashem Jr. i Johnem C. Harsanyim) nagrodę za pionierską analizę równowagi w teorii gier niekooperacyjnych. Wrocław opuścił wraz z rodziną pod koniec wojny. Zmarł w 2016 roku i został pochowany w Poznaniu na Cmentarzu na Miłostowie.

PZ



Max Born
fot. Domena publiczna, Wikipedia

ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE

KĄCIK NIE TYLKO DLA DZIECI

Bł. Maria Karłowska (1865-1939)

O Marii, dobrej pasterce, która jak Jezus szukała zagubionych owieczek

Lubisz budyń? A potrafisz go przyrządzić? Maria robiła nie tylko budynie, ale wiele innych pyszności. Nauczyła się tego na kursie gospodarstwa domowego, zaraz po tym, jak musiała przerwać naukę w Wyższej Szkole dla Dziewcząt Katolickich w Poznaniu. W domu było ich jedenaścioro i ciągle brakowało pieniędzy. To dlatego rodzice Marii sprzedali folwark Słupówka w okolicach Bydgoszczy i przenieśli się do Poznania.

Po śmierci rodziców Marią zaopiekowała się starsza siostra Wanda, która prowadziła zakład krawiecki. Wysłała Marię na kurs kroju i szycia do Berlina, a po powrocie zatrudniła ją jako instruktorkę. Odtąd Maria uczyła inne dziewczęta zawodu krawcowej, z potrzeby serca odwiedzała chorych, a na prośbę proboszcza katechizowała dzieci. Złożyła także śluby czystości. Pragnęła należeć wyłącznie do Jezusa i być Jego narzędziem.

Co na to Jezus? Posłużył się Marią do ratowania swoich owieczek. Wszystko zaczęło się od wizyty w pewnej rodzinie, która zajmowała się krawiectwem. Maria spotkała tam Frankę, dziewczynę prowadzącą grzeszne życie. Franka nosiła wyzywający strój, używała wulgarnych słów. Należała do kobiet, którymi pogardzano. Tymczasem Maria – czy mo-

żesz to sobie wyobrazić – podczas tego jednego spotkania przekonała Frankę, że jest na złej drodze. Potem przekonała inne dziewczęta. Wszystkie one zapragnęły zmienić swoje życie. Pokochały Marię i zaufały jej. Zajęła się więc swoją niesforną trzódką.

Przed wszystkim wynajęła mieszkanie i zorganizowała w nim szwalnię. Tak powstał Zakład Dobrego Pasterza. Do niego przyprowadzała odtąd owieczki, które wyciągała z różnych mrocznych dzielnic miasta. Uczyla je szycia i sprowadzała na drogę Bożej miłości. Niestety. Nie wszyscy potrafili docenić jej trud. Najbliższa rodzina wstydziła się tego, co robiła Maria. Nieraz jej to wytykano. Tak jak faryzeusze

wytykali Jezusowi, że zadaje się z grzesznikami? Dokładnie tak.

Aż tu kiedyś, zupełnie jak w bajce, zjawiała się hrabina Aniela Potulicka i przekazała Marii – uwaga – całkiem spory dom z gospodarstwem! W domu tym znalazło się już wkrótce założone przez Marię Zgromadzenie Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej i zakład wychowawczy. Potem powstało jeszcze osiem takich zakładów i dwa szpitale, a prezydent Ignacy Mościcki, już w wolnej Polsce udekorował Marię – pierwszą polską zakonnicę – Złotym Krzyżem Zasługi.

Nigdy nie wiadomo do jakich ważnych planów Jezus zechce wykorzystać nasze umiejętności. Maria była świetną kucharką i krawcową, a okazała się jeszcze lepszą pasterką. Warto więc chyba przykładać się uczciwie do każdego pożytecznego zajęcia. Uczciwie zmywać naczynia, obierać ziemniaki, nakrywać do stołu, odrabiać lekcje. Warto nie marnować czasu. No właśnie. A ty, jak go spędzasz?

Opowiadanie pochodzi z książki

*Ewy Skarżyńskiej,
i Pawła Kołodziejskiego
„O polskich świętych
dzieciom”*

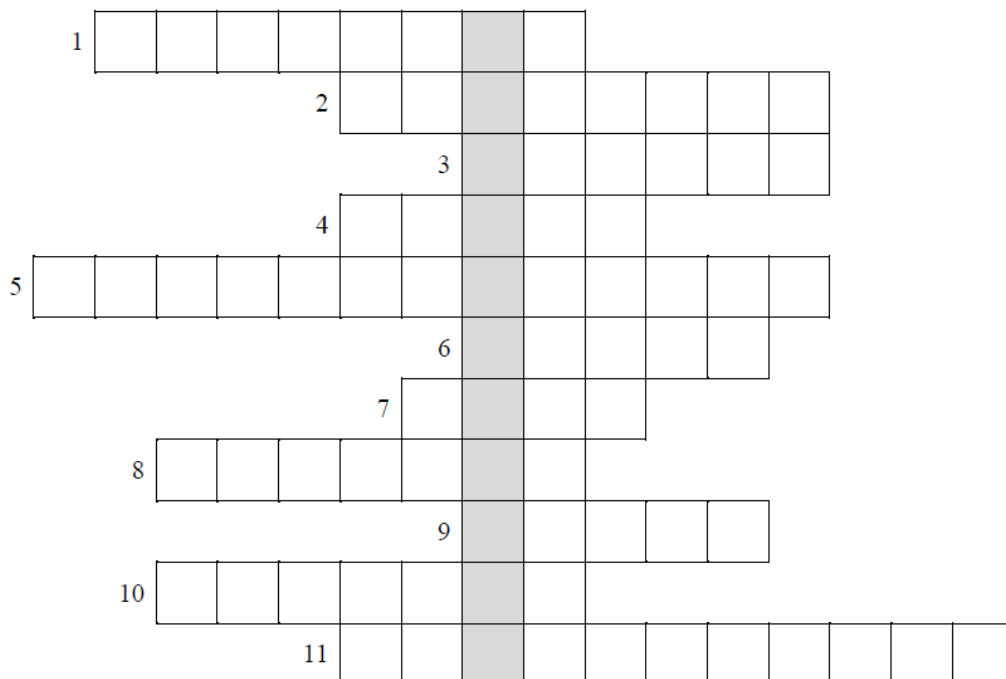


K R Z Y Ż Ó W K A M A R C O W A

Przeżywamy Wielki Post. W tym czasie rozważamy mękę Pana Jezusa. Chcąc iść razem z Nim tą trudną drogą wspieramy Go postanawiając doskonalić się w różnych działaniach. Dziś w krzyżówce znajdziesz wiele takich propozycji, z których możesz skorzystać. Główne hasło przedstawia inną formę „małego postu”, jaką jest rezygnacja z wygod lub przyzwyczajęń. Może ona będzie dla Ciebie łatwiejsza? Wybierz samodzielnie. Powodzenia!

opr. Elżbieta Hoffmann-Guzik

1. Szczera, codzienna rozmowa z Bogiem.
2. Lektura Pisma Świętego.
3. Emocja, której najczęściej towarzyszy uśmiech.
4. Symbol śmierci i zmartwychwstania.
5. Podporządkowanie się woli rodziców.
6. Brak wszelkich odgłosów.
7. Bezcenny dar – stale przemijający, odmierzany przez zegar.
8. Wspaniałe działanie na rzecz innych, czyli dobry...
9. Zdobywanie wszechstronnej wiedzy.
10. ... Żale – niedzielne nabożeństwo wielkopostne.
11. Wytrwałość w znoszeniu trudności.



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 19 marca wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii.

Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl** umieszczając w temacie *Krzyżówka marcowa* (termin: piątek, 19 marca).

Losowanie nagród w niedzielę 21 marca, po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – krzyżówka marcowa

.....
imię i nazwisko dziecka, wiek

.....
hasło

I N T E N C J E M S Z A L N E

1 marca, poniedziałek – Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 30 gregorianka (zakończenie)

18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 1 gregorianka

2 marca, wtorek

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 2 gregorianka

18⁰⁰ + Jan Oczkowski (od Stanisławy Pukała)

3 marca, środa

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 3 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

4 marca, czwartek

9⁰⁰ + Mirosław (m) (brat) – 1 rocznica śmierci, + Michał (bratanek) – 2 rocznica śmierci; ++ rodzice: Genowefa, Czesław (m) Butkowsky

18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 4 gregorianka

5 marca, piątek

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 5 gregorianka

18⁰⁰ Za wszystkie Róże Żywego Różańca

6 marca, sobota

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 6 gregorianka

18⁰⁰ + Leon Matuszak – 17 rocznica śmierci; + Marta Matuszak; ++ z rodzin Matuszak i Białek

7 marca, 3 niedziela Wielkiego Postu

8⁰⁰ ++ Rodzice: Julia, Michał Malec; ++ z rodzin Malec i Hałaburda

9⁰⁰ ++ Janina, Leon Pukała

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Beaty

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Karola w 40 rocznicę urodzin i syna Szymona w 2 rocznicę urodzin

20⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 7 gregorianka

8 marca, poniedziałek – Dzień Kobiet

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 8 gregorianka

18⁰⁰ W intencji wszystkich Kobiet

9 marca, wtorek

9⁰⁰ ++ Władysław (m), Stanisław (m), Franciszek (m), Aniela, Jan Stokłosa; ++ Irena, Jan Sołęgowie

18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 9 gregorianka

10 marca, środa

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 10 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

11 marca, czwartek

9⁰⁰ ++ Kazimiera (f), Mieczysław (m) Chowańscy

18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 11 gregorianka

12 marca, piątek

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 12 gregorianka

18⁰⁰ + Jan Oczkowski (od Grażynki i Marka ze Stanów)

13 marca, sobota

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 13 gregorianka

18⁰⁰ + Zofia Folmer – 12 rocznica śmierci; ++ z rodzin Folmer i Pudełko

14 marca, 4 niedziela Wielkiego Postu – Laetare

8⁰⁰ ++ Kazimiera (f), Roman Paździor

9⁰⁰ + Bronisław (m) Jankowski – 15 rocznica śmierci; ++ Leon, Zofia Jankowscy

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Magdy w 40 rocznicę urodzin z prośbą o potrzebne łaski dla niej i Rodziny

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 14 gregorianka

20⁰⁰ + Jan Oczkowski (od rodziny Danielskich)

15 marca, poniedziałek

9⁰⁰ + Janusz Kopko (od Doroty Znamiec z rodziną)

18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 15 gregorianka

16 marca, wtorek

9⁰⁰ ++ Zofia, Roman Mączka; ++ Władysława (f), Jan Świętochowsky

18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 16 gregorianka

Nabożeństwo Wynagradzające
Pierwszych Sobót Miesiąca
6 marca, o godz. 8⁰⁰

Zapraszamy na nabożeństwo
ku czci **św. Wawrzyńca**
10 marca (środa)

17 marca, środa

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 17 gregorianka
18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

18 marca, czwartek

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 18 gregorianka
18⁰⁰ + Józef (m) Przybysz (mąż); ++ z rodziny Przybysz

19 marca, piątek – uroczystość św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

9⁰⁰ + Stanisław (m) Pukała
18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 19 gregorianka

20 marca, sobota

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 20 gregorianka
18⁰⁰ + Józef (m), Franciszek, Zofia, Władysław (m)

21 marca, 5 niedziela Wielkiego Postu – REKOLEKCJE

8⁰⁰ + Józefa (f), Jan Szczepaniak
9⁰⁰ + Kazimiera Paździor – 10 rocznica śmierci
10⁰⁰ Msza święta zbiorowa
11⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla Franusia w 3 rocznicę urodzin
12⁰⁰ W intencji Parafian
18⁰⁰ ++ Władysława (f), Wojciech Ziembiccy
20⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 21 gregorianka

22 marca, poniedziałek – REKOLEKCJE

9⁰⁰ ++ Helena, Franciszek Jamróz; ++ Stanisława (f), Genowefa, Zofia, Daniel, Mirosław (m), Andrzej Pieszko
18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 22 gregorianka
20⁰⁰ + Elżbieta Chwastek

23 marca, wtorek – REKOLEKCJE

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 23 gregorianka
18⁰⁰ + Jan Oczkowski (od rodziny Pankiewiczów)
20⁰⁰ Róża św. Symeona

24 marca, środa – REKOLEKCJE

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 24 gregorianka
16⁰⁰
18⁰⁰ + Michał Kołcz (od cioci Marii Sachaj z rodziną)
20⁰⁰

25 marca, czwartek – uroczystość Zwiastowania Pańskiego, Dzień Świętości Życia

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Agnieszki w 11 rocznicę urodzin
18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 25 gregorianka

26 marca, piątek – Dzień Modlitw za Więźniów

9⁰⁰ + Elżbieta Pawlak
18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 26 gregorianka

27 marca, sobota

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 27 gregorianka
18⁰⁰ ++ Rodzice: Julianna, Józef (m) Błach; ++ Rodzeństwo

28 marca, Niedziela Palmowa czyli Męki Pańskiej

8⁰⁰ Błagalna o duchowe i moralne odrodzenie Ojczyzny
9⁰⁰ + Jan – 17 rocznica śmierci; ++ Franciszka (f), Rozalia, Kazimierz Paździor; ++ Katarzyna, Kazimierz Marko; ++ z tych rodzin
10⁰⁰ Msza święta zbiorowa
11⁰⁰ + Jan Oczkowski (od rodzin Surow i Błaszczaków)
12⁰⁰ W intencji Parafian
18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 28 gregorianka
20⁰⁰ + Janusz Kopko – od szwagra Kazimierza z żoną Elżbietą

29 marca, Wielki Poniedziałek

9⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 29 gregorianka
18⁰⁰ + Jan Oczkowski (od szwagra Zenka z rodziną)

30 marca, Wielki Wtorek

9⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Sióstr i Braci Nieustającego Różańca
18⁰⁰ + Agnieszka Hreczuch – 30 gregorianka (zakończenie)

31 marca, Wielka Środa

9⁰⁰ + Michał Kołcz (od Tadeusza i Bożeny Trzpis z dziećmi)
18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Nasza „Gazetka dla Wszystkich” nadal jest wydawana jedynie w formie elektronicznej. Kochani czytelnicy, zatroszczcie się o tych, którzy nie mają dostępu do Internetu. Może osoby, które mogą wydrukować gazetkę przekażą wersję papierową swoim sąsiadom...

**Intencje
Apostolstwa Modlitwy
i Żywego Różańca
w marcu**

Intencja misyjna
– *Sakrament pojednania*

Módlmy się o to, abyśmy przeżywali sakrament pojednania z odnowioną głębią, żeby cieszyć się nieskończonym miłosierdziem Bożym.



Kancelaria parafialna
czynna w poniedziałki od 16⁰⁰ do 17⁰⁰ i w soboty od 10⁰⁰ do 11⁰⁰,
w sprawach pilnych – pół godziny
po Mszy Świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego. Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu-Żernikach,
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
[parafiazerniki\(at\)op.pl](mailto:parafiazerniki(at)op.pl)

konto bankowe Parafii
32 1500 1793 1217 9006 0637 0000
Wpłaty z dopiskiem:
„Ofiara na Kościół”

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:
[gazetka-dla-wszystkich\(at\)wp.pl](mailto:gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl)
Okładka - Redakcja

KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu **zmarli**:

+ Irena Sędzik
+ Maria Szydłowska

Módlmy się o Niebo dla Nich



REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

Szczegółowy plan rekolekcji zamieszczony jest na s. 9.

ADORACYJNA MIEJSKA DROGA KRZYŻOWA



**KOŚCIÓŁ
PW. ŚW. WAWRZYŃCA
(Żerniki)**



**STACJA V:
SZYMON Z CYRENY POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ
PANU JEZUSOWI**



Ksiądz prymas kard. Stefan Wyszyński:
„Sztuką jest umierać dla ojczyzny, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej.”
Nie bój się, nie lękaj się, Bóg sam wystarczy.



Pobierz aplikację
przewodnika AMDK



**parafia św. Wawrzyńca
Żerniki**
pieczęć parafialowa

KOŚCIÓŁ STACYJNY

W tym roku Adoracyjna Miejska Droga Krzyżowa zawita do naszej parafii. Nasz kościół jest kościołem stacyjnym dla V Stacji: **Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi.**

Zapraszamy czytelników do elektronicznej prenumeraty naszej „Gazetki dla Wszystkich”.
Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się na adres
[gazetka-dla-wszystkich\(at\)wp.pl](mailto:gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl)